

PYTANIE O EKUMENIZM

Zdzisław Józef Kijas OFMConv. *Odpowiedzi na 101 pytań o ekumenizm*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s.346.

W ostatnich latach ukazało się bardzo dużo pozycji traktujących o zjednoczeniu chrześcijan. Dialog ekumeniczny stał się jednym z najbardziej istotnych problemów, przed jakim stanęły nie tylko Kościoły chrześcijańskie, ale również i inne religie. Na przestrzeni minionych czterdziestu lat dialog ten niejednokrotnie napawał optymizmem, ale równie często obracał się w pesymistyczną wizję jego rezultatów. Dokonywano szeregu interpretacji jego sensu i znaczenia. Zadawano mnóstwo pytań dotyczących jego realnej przyszłości. Czy warto prowadzić dialog ekumeniczny? Na czym ma polegać zjednoczenie? Czy zjednoczenie to kompromis jednej ze stron? Jak pogodzić doktrynę z gwałtownymi przemianami administracyjnymi w Kościołach? Czy zewnętrzna obyczajowość jest wspólnym mianownikiem chrześcijan? Jakie miejsce w dialogu ekumenicznym zajmuje Kościół Unicki? Podobnych wątpliwości powstało dużo więcej w miarę prowadzenia dialogu.

Do życia powołano wiele organizacji o charakterze ekumenicznym. Nie sposób pominąć tutaj Światowej Rady Kościołów, Komisji: „Wiara i Ustrój”, „Życie i Działanie”, Konferencji Kościołów Europejskich, Rady Konferencji Episkopatów Europy, czy chociażby działającej w Polsce, Polskiej Rady Ekumenicznej. W Polsce ekumeniczną kanwą spotkań różnych Kościołów jest Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie. Zadaniem wszystkich tych organizacji jest dążenie do zjednoczenia chrześcijan. Wyraża się to między innymi w corocznym organizowaniu tygodnia modlitw o zjednoczenie. I rzeczywiście sama inicjatywa jest zgodna z testamentem pozostawionym przez Chrystusa w Ewangelii, aby wszyscy „stanowili jedno”(J 17,21). Zapowiedź ta jest nieodłącznym elementem nabożeństw wielu Kościołów, a już na pewno Kościoła Prawosławnego, Który podczas *Wielkiej Ektenii* prosi Boga: „O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów

i zjednoczenie wszystkich”.¹ Ks. dr Henryk Paprocki interpretując znaczenie tej modlitwy dostrzega w tym istnienie „Kościołów”, czyli wielu organizmów, a problem ich jedności i wzajemnych stosunków postrzega jako problem otwarty. Nie można bowiem zapominać, że jedność wcale nie przeczy różnorodności i wielości.²

Mimo wszystko nie trudno dostrzec, że każdy z Kościołów posiada inną wizję jedności. Co jest więc tym wspólnym kryterium, które powinno posłużyć jako fundament, na którym mógłby być prowadzony zdrowy dialog ekumeniczny? Dialog, który nie będzie przybierał formy monologu, a już tym bardziej nie będzie się utożsamiał z prozelityzmem. Ekumenizm według archim. Justyna Popowicza, wielkiego teologa i ascety Kościoła Serbskiego, jest ruchem, który rodzi sam z siebie wiele problemów i trudności.³ Problemy te jednak wynikają z ogromnego pragnienia przynależności do Jednego, Świętego, Apostolskiego i Powszechnego Kościoła Chrystusowego, Który będzie tym prawdziwym i jedynym Kościołem, a taki Kościół posiada, i musi posiadać, odpowiedzi na wszystkie pytania, które pojawiają się przed człowiekiem i które w rezultacie są wynikiem również i działań ruchu ekumenicznego. Takim Kościołem jawi się być Kościół Teocentryczny, Którego Głową będzie tylko Chrystus.

Zadaniem więc ekumenizmu jest sprecyzowanie i ukazanie tego Kościoła w aspekcie duchowym. Nie sposób bowiem debatować o zjednoczeniu, jeśli problem prawidłowo pojmowanej eklezjologii, zgodnej ze Świętą Tradycją Kościoła, stanie się tematem marginalnym. Dogmatyka odnajduje swój sens i odzwierciedlenie tylko w życiu duchowym, a duchowość zawsze musi pozostawać w zgodzie z dogmatyką. Inaczej mówiąc teoria winna stać się praktyką, a praktyka teorią.

Tym wspólnym kryterium dialogu ekumenicznego jest więc historyczna postać Bogocześnika – Chrystusa Zbawiciela i Jego Bogoludzki Kościół stanowiący Jego Ciało. Nauka Kościoła nie może odbiegać od św. Tradycji wyrażonej przez św. Apostołów, Sobory Powszechne i św. Ojców. Tylko zgodność z tym wszystkim pozwoli wypracować wspólny mianownik dialogu ekumenicznego. Wówczas dialog nie będzie stanowił ani zagro-

¹ *Boska Liturgia Świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma*, Warszawska Metropolia Prawosławna, Warszawa 2001, s. 35.

² Por. Henryk Paprocki, *Obietnica Ojca*, wyd. Hominii, Bodgoszcz 2001, s. 157.

³ Por. Archim. Ioustinnou Popowitch, *Ortodoksos Ekklesia kai o Oikoumenismos*, , ekd. I.M.Archangellon Tselie, Valiewo, Serbia, s. 15.

zenia dla żadnego z Kościołów, ani kompromisu, ani tym bardziej działalności prozelickiej.

Czy Kościoły zatem powinny kontynuować działalność ekumeniczną? Ojciec Jerzy Flórowski, wielki teolog Kościoła Rosyjskiego, odpowiada na to pytanie pozytywnie. Sam fakt uczestnictwa w dialogu ekumenicznym postrzega on jako dawanie świadectwa prawdzie. I rzeczywiście czasami sama obecność świadczy o prawdzie. Obecność ta jednak nie jest sprzedawaniem własnego bogactwa teologicznego, kultury i obyczajów.

Na te i wiele innych pytań dotyczących ekumenizmu odpowiada niedawno opublikowana książka pt.: *Odpowiedzi na 101 pytań o ekumenizm*” o. prof. dra hab. Zdzisława Józefa Kijasa, franciszkanina, kierownika katedry ekumenizmu, prodziekana Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej, dyrektora Międzywydziałowego Instytutu Ekumenii i Dialogu PAT, członka Komisji Episkopatu Polski do Dialogu z Kościołem Polskokatolickim i autora wielu książek z zakresu teologii dogmatycznej i ekumenizmu.

Autor skupia uwagę czytelnika nie tylko na początkach i historii ekumenizmu, na sposobie funkcjonowania instytucji o charakterze ekumenicznym, ale jednocześnie nawiązuje do aktualnego stanu dialogu. Odważnym krokiem jest też poruszenie trudnych i dotychczas nierozwiązanych kwestii spornych, które pojawiły się na drodze ku zjednoczeniu. W kwestii Kościoła Prawosławnego o. prof. Zdzisław Józef Kijas słusznie porusza między innymi problem Kościoła Grekokatolickiego, który rzeczywiście ostatnimi laty wiele zaważył na ekumenicznych stosunkach w dialogu katolicko – prawosławnym. Wartość wypowiedzi zamieszczonych w publikacji podkreśla znajomość problematyki obu stron, co sugeruje obiektywizm poglądów autora. Ojciec prof. Z.J. Kijas nawiązuje w tej kwestii również do konfliktu pomiędzy Watykanem a Patriarchatem Moskwy przedstawiając obydwie punkty widzenia na dialog ekumeniczny.

Wiele nowego wnoszą również dwa inne zagadnienia, które porusza o. Kijas w swojej książce, a mianowicie nauka o sakramentach każdego z Kościołów, jak również ich miejsce w dialogu ekumenicznym. Sakrament jest niewidzialnym działaniem łaski św. Ducha, czy istnieje więc w każdym z Kościołów łaska, skoro nie utrzymują One pomiędzy sobą łączności eucharystycznej? To rzeczywiście nad wyraz bardzo trudne pytanie, na które autor pośrednio udziela odpowiedzi zawsze na płaszczyźnie obiektywnej oceny. Nie sposób tutaj nie wspomnieć również rozdzia-

łu książki traktującego o Kościołach biorących udział w dialogu ekumenicznym. Nawiązanie do ich krótkiej historii, powstania, doktryny, liturgiki i eklezjologii ukazuje inny walor pracy ojca profesora, który z pewnością można odnieść do teologii porównawczej. Dla ułatwienia głębszego zapoznania się z każdym z nich autor podaje na końcu pozycji aktualne adresy stron internetowych prezentujących Kościoły i wspólnoty chrześcijańskie oraz instytucje ekumeniczne.

Nic więc dziwnego, że „*Odpowiedzi na 101 pytań o ekumenizm*” o. prof. dra hab. Zdzisława Józefa Kijasa, spotkały się z dużym zainteresowaniem i bardzo życzliwym przyjęciem zarówno ludzi Kościoła, jak też wielu ludzi świeckich. Książka jest dobrym podręcznikiem również dla młodzieży studiującej również i teologię prawosławną, która znajdzie w niej odpowiedzi na wiele pytań dotyczących dialogu ekumenicznego.